

# Od Redakcji

Obecny numer to już drugi zeszyt poświęcony mniejszościom narodowym. Tematyka ta jest jednym z istotniejszych problemów współczesnej Europy. Materiał, który mamy okazję prezentować, to czubek góry lodowej, w żaden sposób nie oddający różnicowania i bogactwa problematyki z tym związaną. Jest zaledwie lokalnym zaznaczeniem i luźnym nawiązaniem. Z problemem mniejszości wiąże się problem inności i nierzadko trudność tolerancji, której idea dla wielu jest czysto teoretyczna. Ksenofobia nieobca jest przecież współczesnym społeczeństwom, to bolączką europejskich polityków, wznoszących peany na cześć przyjaźni i jedności, które w praktyce nie zawsze są realizowalne. Na styku wszelkich granic wisi piętno historii, przemocy i ludzkich tragedii. O nich właśnie pisze Eugeniusz Kurzawa, opisując wypędzenie z III Rzeszy ok. 17 tys. polskich Żydów, z czego 9 tys. zostało deportowanych do Zbąszczyń. Pisze też Kurzawa o powojennej akcji „Wisła” i wypędzeniach łemków, uznawanych za grupę etniczną narodu ukraińskiego na tzw. „ziemie odzyskane”, z czym nie mógł pogodzić się ten najbardziej znany łemka – Epifaniusz Drowniak, zwany Nikiforem. O wielonarodowym tyglu i wzrastaniu w bliskiej obecności Żydów, Niemców, Ukraińców pisze w opowiadaniu „Wartegau” Wojciech Mielczarek.

Dużo miejsca na łamach numeru poświęciliśmy sprawom polsko-niemieckim – w kontekście mniejszości. O społecznej aktywności Polaków w Berlinie pisze Dorota Cygan. Tematyka Polonii berlińskiej często ostatnio gości na naszych łamach, bo też i temat ten jest bardzo obszerny. Jak ogromna jest to materia do uchwycenia przekonują się autorzy pracujący nad wielowątkową wystawą „Wir, Berliner” („My, berlińscy”), próbując przedstawić 300-letnią polską obecność w niemieckiej stolicy w każdym możliwym obszarze – co bliżej przedstawia Lidia Głuchowska. Stufurt, wirtualne polsko-niemieckie miasto, to idea stworzona przez Michaela Kurzwelleyego, który w swym artykule przedstawia przejawy jego funkcjonowania. Nikt tu dla nikogo nie jest mniejszością, bo wszyscy są „stufurtczykami”.

Poza wymienionymi, jak zwykle, publikujemy stałe działy, czytelnik znajdzie też wiele dobrej poezji i prozy.

To już ostatni numer w 2008 roku... Wszystkim Czytelnikom składamy zatem jak najserdeczniejsze życzenia świąteczno-noworoczne. Nowy rok to dla redakcji zmiany, wraca bowiem na stanowisko redaktora naczelnego Sławomir Kufel, który w nawale obowiązków znalazł czas na pełnienie tej funkcji, a którego będą w pracy redakcyjnej intensywnie wspierał.

**Grzegorz Gorzechowski**

# Von der Redaktion

Die vorliegende Ausgabe unserer Zeitschrift ist, wie die vorherige, auch den Fragen der nationalen Minderheiten gewidmet. Das Thema ist nämlich eines der wichtigsten Probleme im heutigen Europa. Der Stoff, den wir Ihnen präsentieren, ist nur die Spitze des Eisberges, und kann weder die Komplexität noch das Reichthum dieser Problematik widerspiegeln. Er ist eher eine lokaler Akzent und eine lockere Anknüpfung daran. Mit dem Problem der Minderheiten hängt jenes des Andersseins und oft das der schwierigen Toleranz zusammen, deren Idee für viele nur eine Theorie ist. Ausländerfeindlichkeit ist doch auch den heutigen Gesellschaften nicht fremd und bleibt ein wunder Punkt der europäischen Politiker, die Freundschaft und Einheit predigen, Werte, die nicht immer in der Praxis realisiert werden. Alle Grenzgebiete stehen unter dem Bann der Geschichte, der Gewalt und menschlicher Dramen. Eben diese beschreibt Eugeniusz Kurzawa, indem er von der Vertreibung von 17.000 polnischen Juden aus dem Dritten Reich berichtet, von denen 9.000 nach Bentschen (Zbąszyń) deportiert wurden. Kurzawa erzählt auch von der „Aktion Weichsel” und der Vertreibung von Lemken, die man für ethnische Ukrainer hält, in die sog. „wiedergewonnenen Gebiete”, womit sich der berühmteste Lemke, Epifaniusz Drowniak, genannt Nikifor, niemals zurechtfinden konnte. Über den Schmelztiegel der Völker, über das Aufwachsen in direkter Nachbarschaft von Juden, Deutschen, Ukrainern, schreibt Wojciech Mielczarek in seiner Erzählung „Wartegau”.

Viel Platz nehmen in dieser Ausgabe die deutsch-polnischen Beziehungen ein – im Kontext der Minderheiten. Über das gesellschaftliche Engagement der Polen in Berlin schreibt Dorota Cygan. Das Thema der Polen in Berlin taucht in der letzten Zeit oft in unserer Zeitschrift auf, nicht zuletzt seines Umfangs wegen. Davon, wie riesig der Stoff ist, und wie schwer zu umfassen, überzeugen sich die Autoren der umfangreichen Ausstellung „Wir, Berliner”, die versuchen, die 300-jährige Anwesenheit von Polen in der deutschen Hauptstadt in allen möglichen Aspekten zu zeigen. Es berichtet davon Lidia Głuchowska. Stufurt, eine virtuelle, deutsch-polnische Stadt, ist eine Idee von Michael Kurzwelley, der in seinem Artikel darlegt, wie sie sich manifestiert. Niemand ist eine Minderheit hier, denn alle sind „Stufurter”.

Neben den o. g. Artikeln finden Sie, wie immer, unsere ständigen Kolumnen sowie viel gute Poesie und Prosa.

Es ist unsere letzte Ausgabe im Jahre 2008. Unseren Lesern wünschen wir daher alles Gute zu Weihnachten und im Neuen Jahr. Dieses Neue Jahr bringt Änderungen in unserer Redaktion nach sich, den Posten des Chefredakteurs übernimmt nämlich wieder Sławomir Kufel, der trotz zahlreicher Verpflichtungen Zeit auch für diese Funktion gefunden hat. Ich werde ihn natürlich bei der redaktionellen Arbeit nach Kräften unterstützen.

**Grzegorz Gorzechowski**